Sygn. akt II Ca 257/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Sędziowie:	SO Tomasz Sobieraj (spr.) SO Marzenna Ernest
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2016 roku w S.

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. z dnia 16 września 2015 roku, sygn. akt III C 172/15

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od pozwanej M. P. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

SSO Tomasz Sobieraj SSO Wiesława Buczek - Markowska SSO Marzenna Ernest

Sygn. akt II Ca 257/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 września 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie:

- w punkcie pierwszym zasądził od pozwanej M. P. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w upadłości likwidacyjnej kwotę 12.295 złotych z odsetkami ustawowymi: a. od kwoty 6.760 złotych od dnia 13 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, b. od kwoty 1.845 złotych od dnia 16

sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, c. od kwoty 1.845 złotych od dnia 16 września 2013 roku do dnia zapłaty, d. od kwoty 1.845 złotych od dnia 16 października 2013 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie drugim zasądził od pozwanej M. P. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w upadłości likwidacyjnej kwotę 2.571 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie trzecim nakazał pobrać od pozwanej M. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 461 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Dnia 1 czerwca 2013 roku powód Syndyk masy upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w W. w upadłości likwidacyjnej zawarł z pozwaną M. P. umowę najmu części nieruchomości, położonej w D. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą (...) o powierzchni ok. 700 m^2, na której posadowione zostały pomieszczenia suszarni. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Jednocześnie strony ustaliły czynsz najmu w wysokości 1.500 złotych miesięcznie netto, płatny do 15. dnia każdego miesiąca.

Dnia 31 lipca 2013 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 9.000 złotych netto, a 11.070 złotych brutto z tytułu czynszu w okresie od grudnia 2012 roku do maja 2013 roku. Dnia 31 lipca 2013 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 1.500 złotych netto a 1.845 złotych brutto z tytułu czynszu za czerwiec 2013 roku. Tego samego dnia wystawił fakturę również VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 1.500 złotych netto a 1.845 złotych brutto z tytułu czynszu za lipiec 2013 roku. Dnia 1 sierpnia 2013 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 1.500 złotych netto a 1.845 złotych brutto z tytułu czynszu za sierpień 2013 roku. Faktury te przesłał pozwanej, której zostały one doręczone 5 sierpnia 2013 roku. Dnia 18 września 2013 roku zapłacono czynsz najmu w wysokości 8.000 złotych. Dnia 2 września 2013 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 1.500 złotych netto a 1.845 złotych brutto z tytułu czynszu za wrzesień 2013 roku. Dnia 1 października 2013 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 1.500 złotych netto a 1.845 złotych brutto z tytułu czynszu za sierpień 2013 roku.

Dnia 2 listopada 2013 roku strony zawarły porozumienie, w którym potwierdziły zawarcie umowy najmu oraz rozwiązały tę umowę ze skutkiem natychmiastowym.

Dnia 19 listopada 2013 roku powód wezwał pozwaną do uiszczenia kwoty 12.295 złotych tytułem zaległego czynszu w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania.

Pismem z dnia 18 lutego 2014 roku pozwana poinformowała powoda o tym, że zobowiązanie w wysokości 12.295 złotych winno zostać uregulowane przez spółkę (...) na skutek porozumienia zawartego przez ten podmiot z pozwaną. Pismem z dnia 17 marca 2014 roku powód podtrzymał wcześniejsze wezwanie do zapłaty.

Dnia 30 czerwca 2015 roku G. J. (1) oraz C. P. złożyli oświadczenia, że umowa najmu z 20 maja 2012 roku zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. w Likwidacji a (...) S.A. dotyczyła całego obiektu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości.

Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 659 § 1 k.c. Stwierdził, że zgodnie z treścią art. 6 k.c., powód winien był wykazać, że strony łączyła umowa najmu. Nadto winien był wykazać wysokość roszczenia.

Sąd Rejonowy uznał, że powyższe okoliczności powód wykazał. Według Sądu Rejonowego – bezsporne było, że strony zawarły umowę najmu nieruchomości położonej w D. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą (...). Umowa ta nie dotyczyła całej nieruchomości, lecz jedynie powierzchni pod pomieszczeniami suszarni, znajdujących się na działce nr (...) i zajmują ok. 700 m^2 powierzchni. Pomieszczenia suszarni oznaczone zostały jako P21, P22, P23, P24, P24 i P27 na mapie znajdującej się na k. 137, przy czym przedmiotem najmu był

teren znajdujący się pod nimi z wyjątkiem P27. Bezsporna była także wysokość czynszu, która została ustalona na poziomie 1.500 złotych netto, zaś płatna była w kwocie brutto. Wysokość VAT w tym czasie wynosiła 23%, a zatem podwyższała czynsz do 1.845 złotych miesięcznie. Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe okoliczności wynikają także z umowy z dnia 1 czerwca 2013 roku. Zaznaczył, że dnia 2 listopada 2014 roku strony zawarły dodatkowe porozumienie usuwające jakiekolwiek wątpliwości co do skuteczności tej umowy, ponieważ w porozumieniu tym strony potwierdziły skuteczność tej umowy.

W toku procesu pozwana podniosła, że cała nieruchomość objęta księgą wieczystą (...) została wynajęta innemu podmiotowi, a zatem roszczenie z tytułu czynszu najmu nie istnieje. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe okoliczności nie stanowią argumentacji ani trafnej, ani wykazanej. Zaznaczono, że najem należy do umów o charakterze zobowiązaniowym, a nie rzeczowym. To oznacza, że stosunek prawny istnieje niezależnie od tego, czy wynajmujący jest uprawniony do władania najętą rzeczą, ani to, czy najemca faktycznie z przedmiotu najmu korzysta. Stosunek najmu istniałby nawet wówczas, gdyby powód nie miał uprawnień do władania rzeczą. Niemniej jednak bezsporne było to, że powód sporną nieruchomością władał. Zauważono, że pozwana podniosła, że nieruchomość ta została wynajęta innemu podmiotowi w całości, jednak okoliczności tej nie wykazała. Nie przedstawiła żadnego dowodu na jej istnienie. Sąd Rejonowy wskazał, że z przedstawionych przez powoda umów wynika, że poprzednik prawny powoda, działając jeszcze pod wcześniejszą firmą w toku likwidacji, wynajął część nieruchomości, lecz umowy te nie dotyczyły tej części, która była przedmiotem najmu między stronami. Nieruchomość objęta księgą wieczystą (...) składała się z kilku działek, zaś przedmiotem umowy najmu między stronami był jedynie niewielki fragment działki nr (...). Tymczasem pozostałe umowy najmu dotyczyły działki nr (...) w zakresie budynków produkcyjnych, działki nr (...) oraz maszyn i urządzeń. Pozwana złożyła kolorowy schemat przedmiotowej nieruchomości. Został on sporządzony na kopii ewidencyjnej mapy. Sąd Rejonowy zauważył, że pozwana nie wykazała ani tego kto wykonał ten schemat, w jaki sposób, w jakim celu i co przedstawiają poszczególne kolory oraz czy umiejscowienie budynków odpowiada rzeczywistości, a nadto na podstawie takiego dowodu nie sposób ocenić, jakie części tej nieruchomości stanowiły przedmiot najmu na rzecz innych podmiotów. Okoliczności tej nie sposób wywodzić z oświadczeń G. J. (2) i C. P.. Nie sposób, zdaniem Sądu Rejonowego przyjąć, by oświadczenia te polegały na prawdzie. Jedną z osób podpisujących oświadczenia, był mąż pozwanej.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że w toku procesu pozwana podniosła, że powód uniemożliwiał jej korzystanie z przedmiotu najmu, jednak w ocenie Sądu Rejonowego, powódka nie przedstawiła jednak żadnego dowodu na tę okoliczność. Z zeznań powoda wynikało zaś, że teren nieruchomości był częściowo ogrodzony, zaś pozwana miała do niego dostęp przez bramę wjazdową i nikt nie utrudniał jej wjazdu na tę nieruchomość.

Sąd Rejonowy uznał, że powód wykazał istnienie swojego roszczenia w całości. Składa się na nie czynsz najmu za okres od grudnia 2012 roku do października 2013 roku, tj. 11 miesięcy. Wysokość czynszu wynosiła 1.500 złotych miesięcznie netto, zaś 1.845 złotych brutto. Łączna wartość tego zobowiązania za cały okres wynosiła 20.295 złotych, przy czym pozwana zapłaciła 8.000 złotych.

O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zważono, że z umowy najmu wynikało, że świadczenie z tytułu czynszu stawało się wymagalne 15. dnia każdego miesiąca. W takim stanie rzeczy pozwana popadała w opóźnienie z nastaniem 16. dnia każdego miesiąca. W odniesieniu do niezapłaconego czynszu za okres od grudnia 2012 roku do lipca 2013 roku powód żądał odsetek dopiero od 13 sierpnia 2013 roku, a zatem po nastąpieniu opóźnienia, zaś w odniesieniu do kolejnych okresów od 16. dnia każdego miesiąca, a zatem jego żądanie mieściło się w zakresie istniejącego roszczenia odsetkowego.

O kosztach procesu orzeczono odpowiednio do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., wskazując, że na poniesione przez powoda koszty procesu składały się: opłata sądowa w wysokości 154 złotych, zastępstwo procesowe w wysokości 2.400 złotych oraz opłata skarbowa od udzielonego pełnomocnictwa.

O nieuiszczonych kosztach procesu w zakresie kwoty 461 złotych Sąd Rejonowy orzekł mając na uwadze to, że procesu został wygrany przez powoda.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana M. P., zaskarżając wyrok w całości. Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 złotych tytułem uiszczonej przez pozwaną opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na odmówieniu wiarygodności dowodom z dokumentów, tj. oświadczeń G. J. (2) i C. P., przy czym bez uzasadnienia z jakiego powodu wiarygodności tej jej pozbawiony dowód z oświadczenia G. J. (2) oraz w błędnym odmówieniu wiarygodności oświadczenia C. P., z uwagi na fakt bycia mężem pozwanej,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie dokonanie wykładni umowy zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. w likwidacji a (...) S.A. z dnia 20 maja 2012 roku,

- art. 659 k.c. w zw. z art. 488 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie, że zobowiązanie wzajemne po stronie powoda nie było realizowane.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że w okresie objętym powództwem, tj. od dnia 13 sierpnia do 16 października 2013 roku (...) sp. z o.o. i (...) S.A. łączyła umowa najmu, która swoim zakresem obejmowała pomieszczenia produkcyjne i warsztat mechaniczny, jak i przylegające do nich tereny, a przede wszystkim drogi dojazdowe, place manewrowe wokół hal produkcyjnych, plac składowania i sortowania tarcicy, place suszenia tarcicy, wraz z placem zajętym przez same obiekty suszarń zlokalizowane w D. przy ul. (...). Powyższe znajduje potwierdzenie w oświadczeniach osób reprezentujących strony umowy - G. J. (2) i C. P., z których to oświadczeń wynika, że celem zawarcia umowy było zawarcie umowy najmu powyższych pomieszczeń wraz z przylegającym do nich terenem. Zauważono, że niemożliwe jest realizowanie umowy najmu pomieszczeń znajdujących się na tym terenie bez możliwości korzystania z terenu do nich przylegającego.

W ocenie skarżącego sąd pierwszej instancji błędnie odmówił wiarygodności dowodom z dokumentów, tj. oświadczeń G. J. (2) i C. P., przy czym bez uzasadnienia z jakiego powodu wiarygodności tej jej pozbawiony dowód z oświadczenia G. J. (2) oraz przy błędnym odmówieniu wiarygodności oświadczenia C. P., z uwagi na fakt bycia mężem pozwanej, czym naruszył art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. Skarżący podniósł, że dokument prywatny, jakim jest oświadczenie złożone przez G. J. (2) i C. P., stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Nadto podniesiono, że nie można odmówić mocy i wiarygodności dowodu tylko z samego faktu, że osoba podpisująca dokument jest członkiem rodziny jednej ze stron postępowania. Wskazano, że dokonanie wybiórczej, lakonicznej oraz sprzecznej z regułami logicznego myślenia oceny materiału dowodowego stanowi o naruszaniu zasady swobodnej oceny dowodów, co w przedmiotowej sprawie materializuje się w odmówieniu mocy i wiarygodności oświadczeń G. J. (2) i C. P. bez wskazania podstaw takiego rozumowania.

Zdaniem pozwanej - powyższe skutkowało również nie dokonaniem przez sąd pierwszej instancji wykładni umowy łączącej (...) sp. z o.o. a (...) S.A., czym naruszył przepis art. 65 § 2 k.c. Dokonanie wykładni umowy w rozumieniu cytowanego przepisu jest zatem kluczowe dla rozstrzygnięcia co było przedmiotem najmu pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) S.A. Zdaniem apelującej celem stron umowy najmu z dnia 20 maja 2012 roku było oddanie (...) S.A. do używania nieruchomości jako całego terenu gospodarczo użytecznego, tj. wraz z drogami dojazdowymi i placami manewrowymi wokół hal produkcyjnych, placem składowania i sortowania tarcicy, placami suszenia tarcicy oraz placem zajętym przez same obiekty suszarń. Sąd I instancji błędnie, zdaniem apelującej wskazał, że pozwana podniosła, że nieruchomość ta została wynajęta innemu podmiotowi w całości, jednak okoliczności tej nie wykazała.

Nie przedstawiła żadnego dowodu na jej istnienie. W istocie pozwana podnosiła na rozprawach oraz w pismach procesowych te okoliczności, jak również złożyła do akt oświadczenia G. J. (2) i C. P., z których wynika, że teren objęty umową między stronami był już przedmiotem najmu na podstawie umowy pomiędzy (...) sp. z o.o. i (...) S.A., która swoim zakresem obejmowała pomieszczenia produkcyjne i warsztat mechaniczny, jak i przylegające do nich tereny, a przede wszystkim drogi dojazdowe, place manewrowe wokół hal produkcyjnych, plac składowania i sortowania tarcicy, place suszenia tarcicy, wraz z placem zajętym przez same obiekty suszarń zlokalizowane w D. przy ul. (...). Umowa ta również znajduje się w aktach sprawy. Pozwana przedstawiła również ilustrację, na której wskazane jest umiejscowienie poszczególnych budynków na terenie przy ul. (...), które powód na rozprawie przyjął z drobnymi tylko odstępstwami. Dokument ten został przedstawiony na okoliczność wykazania, że w istocie korzystanie z budynków produkcyjnych oraz maszyn i urządzeń nie było możliwe bez korzystania z terenu przylegającego, w tym tego, na którym posadowione były suszarnie, co potwierdzają znajdujące się w aktach sprawy oświadczenia G. J. (2) i C. P.. Powód w żaden sposób nie obalił twierdzenia, iż celem umowy pomiędzy (...) sp. z o.o., której jest następcą prawnym a (...) S.A. był inny niż wykazywany przez pozwaną.

Wskazano, że zawarcie przez powoda umowy, której przedmiotem jest rzecz będąca już przedmiotem innej umowy najmu zawartej przez powoda jako następcy prawnego (...) sp. z o.o. jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zawarcie takiej umowy powinno zostać uznane za nieważne.

W ocenie apelującej pozwana nie mogła swobodnie wchodzić na najmowany teren, gdyż musiała wcześniej mieć kontakt z ochroną, która nie była organizowana przez powoda, a przez (...) S.A., tj. podmiot, który na podstawie uprzedniej umowy najmu z poprzednikiem powoda najmował cały teren.

Podniesiono też, że z przesłuchania powoda wynika, że nigdy nie poznał pozwanej osobiście i nie dokonywał z nią ustaleń w zakresie umowy. Tym bardziej świadczy to o braku woli faktycznej realizacji umowy, czego sąd pierwszej instancji również nie rozważył.

W odpowiedzi na apelację pozwanej strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem powoda wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy i nie sposób zarzucić mu naruszenia przepisów wskazanych w apelacji. W celu wykazania bezzasadności podniesionych zarzutów, powódka przedstawiła swoją argumentację szczegółowo opisaną w treści odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd odwoławczy nie uznał za zasadny wniosek strony pozwanej o odroczenie rozprawy apelacyjnej motywowany koniecznością udziału pełnomocnika pozwanych w rozprawie wyznaczonej w tym samym dniu w innym postępowaniu sądowym. Na mocy art. 376 k.p.c. rozprawa apelacyjna, co do zasady odbywa się bez względu na niestawiennictwo stron postępowania. Oznacza to, że w postępowaniu cywilnym strona, której sąd nie wezwał do osobistego stawiennictwa, nie ma obowiązku uczestniczenia w rozprawie. To do niej należy decyzja, czy poprzez stawiennictwo na rozprawie będzie realizowała prawo do obrony swych praw. Z kolei zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo, jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem albo inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, przy czym przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do pełnomocnika strony. Sąd nie ma zatem obowiązku uwzględnienia każdego usprawiedliwienia nieobecności strony lub (i) jej pełnomocnika oraz wniosku o odroczenie rozprawy. Kolizja terminów rozpraw nie jest uznawana w orzecznictwie Sądu Najwyższego ani za nadzwyczajne wydarzenie, ani za inną znaną sądowi

przeszkodę, której nie można przezwyciężyć. Obowiązkiem pełnomocnika strony jest bowiem odpowiednie zorganizowanie wykonywanej pomocy prawnej i dostosowanie się do terminów posiedzeń wyznaczanych przez sądy. W przypadku kolizji terminów posiedzeń wyznaczonych w tym samym czasie z udziałem tego samego pełnomocnika powinien on zapewnić swoje zastępstwo w formie przewidzianej w odpowiednich przepisach, a tylko w sytuacjach wyjątkowych, np. krótkiego terminu dzielącego zawiadomienie pełnomocnika strony o terminie posiedzenia sądu od terminu tego posiedzenia, można uznać za uzasadniony wniosek pełnomocnika o odroczenie terminu rozprawy, gdy w tym samym czasie ten sam pełnomocnik ma obowiązek uczestniczyć także w innych posiedzeniach sądu, a jednocześnie nie może zapewnić odpowiedniego zastępstwa [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 roku, II CSK 216/08, LEX nr 577165; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 roku, II UK 101/10, LEX nr 661547]. Takie okoliczności w sprawie nie zachodzą, gdyż pełnomocnik pozwanej dysponował odpowiednim czasem, aby zapewnić zastępstwo na rozprawie. Z powyższych przyczyn – biorąc także pod uwagę fakt, że był to kolejny wniosek o zmianę terminu rozprawy i wcześniej sąd odwoławczy ten wniosek uwzględnił - sąd apelacyjny oddalił wniosek strony pozwanej o odroczenie rozprawy apelacyjnej.

Odnosząc się do meritum sprawy wskazać należy, że sąd pierwszej instancji w granicach wyznaczonych wnioskami stron przeprowadził wszystkie dowody niezbędne dla ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, powyższe dowody poddał ocenie odpowiadającej wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. i z tak zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego wyprowadził właściwe ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy dokonał także prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego do norm prawa materialnego. Biorąc pod uwagę, że Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu pierwszej instancji, zbędne było powielanie w niniejszym uzasadnieniu.

Przeciwko prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku nie mogą przemawiać zarzuty apelacyjne będące w istocie powtórzeniem stanowiska przedstawionego w toku postępowanie przed sądem pierwszej instancji przez stronę pozwaną.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że powód dochodził w rozpoznawanej sprawie zasądzenia czynszu należnego od pozwanej z tytułu najmu części nieruchomości gruntowej położonej w D. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, w istocie poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowa najmu, której przedmiotem była część oznaczonej wyżej nieruchomości o powierzchni około 700 metrów kwadratowych, na której posadowione były budynki suszarni. Dodatkowo fakt ten znajduje potwierdzenia w dokumentach przedstawionych przez powoda w postaci umowy najmu z dnia 1 czerwca 2013 roku i porozumienia z dnia 2 listopada 2013 roku, których autentyczności strona pozwana nigdy nie kwestionowała.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w toku postępowania pozwana broniła się twierdząc, że w okresie od 13 sierpnia 2013 roku do 16 października 2013 roku teren objęty umową nie był w posiadaniu powoda, lecz był oddany w dzierżawę (...) Spółki Akcyjnej i z tego względu powód nie wykonał swoje zobowiązania do wydania pozwanej wynajętej jej rzeczy do używania.

Zaznaczyć trzeba, że powód zaprzeczył powyższym twierdzeniom wskazując, że umowy najmu zawarte pomiędzy (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością a (...) Spółką Akcyjną dotyczyły najmu pomieszczeń produkcyjnych, pomieszczeń biurowych i biurowo-mieszkalnych, warsztatu mechanicznego oraz maszyn i urządzeń, natomiast obszar, na którym stały suszarnie do drewna nie był przedmiotem najmu czy dzierżawy na rzecz (...) Spółki Akcyjnej.

W tym stanie, stosownie do przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia powyższego faktu spoczywał na pozwanej, albowiem ona wywodziła z tej okoliczności skutki prawne.

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że pozwana z tego obowiązku procesowego się nie wywiązała, albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził wersji wydarzeń podanej przez stronę pozwaną.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji nie można uznać, że w tym zakresie Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273]. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że na poparcie swoich twierdzeń pozwana wskazała na umowy najmu zawarte pomiędzy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w D. a (...) Spółką Akcyjną w D.. Umowy te zostały przedłożone przez powoda. Z treści powyższych umów wynika, że ich przedmiotem były: 1/ nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) położona w D. przy ul. (...), o łącznej powierzchni 9.7530 ha, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) obejmującą pomieszczenia produkcyjne z wyłączeniem magazynu wyrobów gotowych; 2/ nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) położona w D. przy ul. (...), o łącznej powierzchni 2.0763 ha,

dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) obejmującą pomieszczenia warsztatu mechanicznego oraz socjalne; 3/ nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) położona w D. przy ul. (...), o łącznej powierzchni 9.7530 ha, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) obejmującą pomieszczenia biurowo-mieszkalne na II p. (lok.4) budynku zlokalizowanego przy ul. (...) o powierzchni 92 metrów kwadratowych; 4/ nieruchomość stanowiąca działkę nr (...) położona w D. przy ul. (...), o łącznej powierzchni 9.7530 ha, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) obejmująca pomieszczenia biurowe na parterze budynku zlokalizowanego przy ul. (...) o łącznej powierzchni 180 metrów kwadratowych. Podkreślenia wymaga, że analiza powyższych dokumentów nie uzasadnia wniosku, że przedmiotem którejkolwiek z powyższych umów najmu była część nieruchomości wynajęta pozwanej na podstawie umowy najmu z dnia 1 czerwca 2013 roku. Z przesłuchania strony powodowej wynika, że pomieszczenia suszarni, z którymi związana była część gruntu stanowiąca przedmiot powyższej umowy najmu, znajdują się na nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...). Na podstawie przesłuchania strony powodowej oraz dowodu z mapy geodezyjną można ustalić, że na powyższej działce zlokalizowane były cztery suszarnie oznaczone jako P21, P22, P23 oraz P24, P27 i P36, przy czym suszarnia oznaczona symbolem P27 znajdowała się w masie upadłości, natomiast pozostałe zostały wcześniej zbyte. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż przedmiotem najmu był teren znajdujący się pod nimi.

W przekonaniu Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że ta część działki numer (...), na której posadowione zostały pomieszczenia suszarni, była też przedmiotem którejkolwiek z umów zawartych pomiędzy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w D. a (...) Spółką Akcyjną w D.. Wprawdzie umowa najmu z dnia 20 maja 2013 roku dotyczyła nieruchomości położonej w D. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...), jednak na podstawie tej umowy wynajmujący oddał do korzystania najemcy wyłącznie pomieszczenia produkcyjne, z wyłączeniem magazynu wyrobów gotowych. Tym samym z treści tej umowy nie wynika, że przedmiotem najmu był gruntami pod suszarniami znajdującymi się na działce numer (...).

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że na potwierdzenie swoich twierdzeń pozwana zaoferowała nadto dowód z pisemnych oświadczeń G. J. (2), będącego ówczesnym prezesem zarządu (...) Spółki Akcyjnej w D., z dnia 30 czerwca 2015 roku oraz C. P., będącego ówczesnym likwidatorem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w D. również z dnia 30 czerwca 2015 roku, w których wskazali oni, że umowa najmu z dnia 20 maja 2012 roku obejmowała również część nieruchomości zajmowaną przez suszarnie do drewna. Sąd Rejonowy trafnie jednak zauważył, że oświadczenia powyższe są dokumentami prywatnymi, o których mowa w art. 245 k.p.c., zatem stanowią one jedynie dowód tego, że osoby, które go podpisały, złożyły oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, że osoby składające owe oświadczenia podejmowały w imieniu wyżej wymienionych spółek określone czynności, zatem były one siłą rzeczy świadkami zdarzeń, w których uczestniczyły i tym samym mogły dysponować wiedzą o ustaleniach stron umowy najmu z dnia 20 maja 2012 roku, jednak zweryfikowanie ich wiedzy w tym zakresie wymagałoby przeprowadzenie dowodu z ich zeznań w charakterze świadków. Strona pozwana słusznie zwróciła bowiem uwagę, że obowiązująca w postępowaniu cywilnym zasada bezpośredniości i ustności wyłącza możliwość odbierania od świadków zeznań w formie pisemnej. Dowodem mogą być zatem wyłącznie zeznania, które zostały złożone przed sądem w formie ustnej, osobiście przez osoby w tym celu wezwane. Pisemne oświadczenia osób fizycznych zawierające przytoczenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy są jedynie dowodem tego, że osoby, które oświadczenia podpisały, złożyły je w tym dokumencie (art. 245 k.p.c.). Mogą one jednak stanowić źródło informacji o tym, że pewne osoby mogłyby być przesłuchane w charakterze świadka [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1973 roku, III CRN 174/73, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 stycznia 2005 roku, VI ACa 477/04, Rej. 2005, Nr 5, poz. 169].

W przedmiotowej sprawie wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wyżej wymienionych osób, nie został złożony przez stronę pozwaną, która powoływała się na okoliczności, o których świadkowi ci mogli zeznać. Z tego względu przedłożony dowód z dokumentu już z tego względu nie był pomocny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, a tym bardziej dla czynienia wykładni oświadczeń woli stron umowy z dnia 20 maja 2012 roku, tak jak wnioskowała sobie tego pozwana. W związku z powyższymi rozważaniami nie sposób poczynić sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu art. 65 k.c. - w sytuacji, gdy strona pozwana nie naprowadziła obiektywnego dowodu

pozwalającego ustalić treść umowy najmu z dnia 20 maja 2012 roku w oparciu o inne kryteria niż dosłowna treść dokumentu utrwalającego powyższą czynność prawna, a ta nie pozwala przyjąć, że przedmiotem najmu miały być grunty pod pomieszczeniami suszarni.

Okolicznością poboczną jest fakt, że składający pisemne oświadczenie C. P. jest mężem pozwanej, aczkolwiek w istocie stosunek osobisty pomiędzy tymi osobami wpływa na ocenę wiarygodności tego dowodu. Zasadniczo bowiem interesy majątkowe małżonków są im wspólne, zatem C. P. miał interes w tym, aby złożyć pisemne oświadczenie o treści korzystnej dla pozwanej w niniejszym postępowaniu.

Słusznie uznał również Sąd Rejonowy, że dowodem istotnym dla ustalenia stanu faktycznego sprawy nie był też przedłożony przez pozwaną kolorowy schemat naniesiony na mapę znajdujący się na karcie 148. Schemat ten nie jest w żaden sposób opisany, natomiast pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 10 września 2015 roku oświadczył, że schemat ten nie stanowi załącznika do umowy z dnia 1 czerwca 2013 roku. W piśmie procesowym z dnia 2 września 2015 roku wskazano, że schemat stanowi ilustrację tego, w jaki sposób dokonano zagospodarowania nieruchomości. Zdaniem Sądu Okręgowego przedłożony szkic ocenić należy w kategorii twierdzeń pozwanej. Nie jest on dowodem na to, iż teren, na którym posadowione były suszarnie i który został oznaczony kolorem na mapie, był w rzeczywistości przedmiotem umowy najmu z dnia 20 maja 2012 roku.

Konkludując, w tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji w oparciu o prawidłowo zgromadzony i oceniony materiał dowodowy doszedł do trafnego wniosku, że rzecz stanowiąca przedmiot umowy najmu łączącej strony nie była jednocześnie przedmiotem najmu zawartej przez powoda [lub jego poprzednika prawnego] z innym podmiotem. To zaś pozostaje w sprzeczności z twierdzeniem pozwanej, że powód nie wykonał swojego zobowiązania do oddania jej przedmiotu najmu do używania.

Niezależnie od tego zaznaczyć trzeba, że gdyby nawet założyć hipotetycznie, że ta część działki numer (...), na której posadowione zostały pomieszczenia suszarni, była też przedmiotem którejkolwiek z umów zawartych pomiędzy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w D. a (...) Spółką Akcyjną w D., to nie oznaczałoby to, że umowa najmu z dnia 1 czerwca 2013 roku byłaby nieważna lub bezskuteczna. Umowa najmu ma charakter konsensualny i zostaje zawarta przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony powyższej czynności prawnej obejmujących uzgodnienie istotnych jej składników, do jakich należą przedmiot najmu i czynsz. Wprawdzie przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się do oddanie rzeczy do używania najemcy i tym samym umożliwienie mu korzystania z tej rzeczy przez okres najmu stanowi, jednak niewykonanie tego zobowiązania nie powoduje nieważności czynności prawnej, a jedynie uzasadnia zastosowanie sankcji przewidzianych w art. 488 § 2 k.c. [to jest wstrzymania się przez najemcę z zapłatą świadczenia wzajemnego, jakim jest czynsz] albo art. 491 § 1 k.c. [to jest odstąpienia od umowy] lub art. 664 k.c. [to jest wypowiedzenia umowy najmu bez zachowania terminu wypowiedzenia]

Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie trafnie jednak ustalił, że brak podstaw do przyjęcia, że powód nie wykonał swojego zobowiązania wynikającego z umowy najmu. Jest znamienne, że umowa najmu zawarta w dniu 1 czerwca 2013 roku obowiązywała od dnia 1 grudnia 2012 roku, a więc strony dokonując powyższej czynności prawnej w istocie potwierdziły istniejący w tej mierze stan faktyczny. Elementarne zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że pozwana nie zgodziłaby się na zawarcie powyższej umowy najmu, gdyby w tym czasie, a w szczególności w dacie zawarcia umowy najmu, nie miała możności faktycznego władania nieruchomością gruntową, stanowiącej przedmiot najmu. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że pozwana nie wykazała, że doszło do zmiany stanu faktycznego także w okresie po zawarciu umowy najmu, to jest, żeby przed dniem rozwiązania umowy najmu pozwana nie mogła korzystać z przedmiotu najmu w sposób przewidziany w umowie. Po pierwsze, jest znamienne, że pozwana nie wykazała, że kiedykolwiek wzywała powoda do oddania jej wynajętej jej nieruchomości do korzystania, co niewątpliwie by uczynił każdy najemca, gdyby nie mógł korzystać z przedmiotu najmu, zaś wynajmujący żądał od niego zapłaty czynszu najmu. Po drugie, pozwana nie podniosła tego rodzaju zarzutów w porozumieniu z dnia 2 listopada 2013 roku, w którym strony rozwiązały umowę najmu, co również wskazuje, że do tego czasu zobowiązanie powoda jako wynajmującego było wykonywane. Po trzecie, przeciwko wersji podanej przez pozwaną przemawia dowód z przesłuchania strony

powodowej. Powód w sposób logiczny wyjaśnił, że możliwy był przejazd przez pozostałą część nieruchomości do obiektów suszarni i pozwana miała do nich swobodny dostęp.

Tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że nie zostało wykazane przez pozwaną, aby wystąpiła sytuacja, w której powód nie realizował swojego świadczenia wzajemnego. Zarzut naruszenia przepisów art. 659 k.c. w związku z art. 488 § 1 k.c. okazał się tym samym nieuzasadniony.

Podsumowując stwierdzić należy, że sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że postanowienia zawartej między stronami umowy były realizowane przez powoda poprzez umożliwienie korzystania przez pozwaną z nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy najmu. Odmienne twierdzenia strony pozwanej, w ocenie Sądu Okręgowego, słusznie zostały zakwestionowane przez sąd pierwszej instancji, który w tym zakresie oparł się na prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym. W związku z tym, skoro została zawarta umowa najmu i doszło do wykonania zobowiązania z tej umowy przez stronę powodową, to po stronie pozwanej powstał obowiązek świadczenia wzajemnego w postaci zapłaty umówionego czynszu najmu. Niewątpliwie pozwana z obowiązku swojego nie wywiązała się, co uzasadniało zasądzenie od niej na rzecz powódki żądanej z tego tytułu kwoty. Stawka czynszu najmu została określona w umowie najmu. W tym stanie rzeczy, uwzględniając fakt, że pozwana nie kwestionowała prawidłowości dokonanych przez sąd pierwszej instancji wyliczeń dotyczących wysokości czynszu, należało je w pełni zaakceptować.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku było w pełni prawidłowe, zaś zarzuty podniesione w apelacji bezzasadne. Z tych względów, a także z uwagi na to, że sąd odwoławczy nie stwierdził z urzędu zaistnienia żadnych okoliczności wskazujących na nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, apelacja pozwanej podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie drugim orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości, zatem winna zwrócić powódce poniesione przez nią koszty, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki w osobie radcy prawnego w wysokości 1200 złotych ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Na podstawie art. 385 k.p.c. należało w pozostałej części oddalić apelację pozwanego jako bezzasadną, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 3 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. , kierując się tymi samymi przesłankami co przy orzekaniu o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji.

Koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły 1705 złotych [w tym opłata od apelacji w kwocie 505 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200 złotych] i kosztami tymi należało obciążyć powoda w 57,5 %, co daje kwotę 980,37 złotych. Z kolei koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 1200 złotych [w postaci wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika] i kosztami tymi należało obciążyć pozwanego w 42,5 %, co daje kwotę 510 złotych. Po kompensacie powyższych kwot należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 470,37 złotych tytułem kosztów procesu przed sądem drugiej instancji.

Z tego względu orzeczono jak w punkcie 4 sentencji.

SSO Tomasz Sobieraj SSO Wiesława Buczek – Markowska SSO Marzenna Ernest